

## REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE – 24 MARCA 2016 – WIELKI CZWARTEK

**Wielki Czwartek:** Msza Wieczery Pańskiej

**Pierwsze czytanie:** Wj 12, 1-8.11-14

Bóg powiedział do Mojżesza i Aarona w ziemi egipskiej: Miesiąc ten będzie dla was początkiem miesiący, będzie pierwszym miesiącem roku! Powiedzcie całemu zgromadzeniu Izraela tak: Dziesiątego dnia tego miesiąca niech się każdy postara o baranka dla rodziny, o baranka dla domu. Jeśli by zaś rodzina była za mała do spożycia baranka, to niech się postara o niego razem ze swym sąsiadem, który mieszka najbliżej jego domu, aby była odpowiednia liczba osób. Liczyć je zaś będziecie dla spożycia baranka według tego, co każdy może spożyć. Baranek będzie bez skazy, samiec, jednoroczny; wziąć możecie jagnię albo kozłą. Będziecie go strzec aż do czternastego dnia tego miesiąca, a wtedy zabije go całe zgromadzenie Izraela o zmierzchu. I wezmą krew baranka, i pokroją nią odrzwia i progi domu, w którym będą go spożywać. I tej samej nocy spożyją mięso pieczone w ogniu, spożyją je z chlebem niekwaszonym i gorzkimi ziołami. Tak zaś spożywać go będziecie: Biodra wasze będą przepasane, sandały na waszych nogach i laska w waszym ręku. Spożywać będziecie pośpiesznie, gdyż jest to Pascha na cześć Pana. Tej nocy przejdę przez Egipt, zabiję wszystko pierworodne w ziemi egipskiej od człowieka aż do bydła i odbędę sąd nad wszystkimi bogami Egiptu – Ja, Pan. Krew będzie wam służyła do oznaczenia domów, w których będziecie przebywać. Gdy ujrzę krew, przejdę obok i nie będzie pośród was plagi niszczycielskiej, gdy będę karał ziemię egipską. Dzień ten będzie dla was dniem pamiętnym i obchodzić go będziecie jako święto dla uczczenia Pana. Po wszystkie pokolenia – na zawsze w tym dniu świętować będziecie.

**Psalm:** 116, 12-13, 15-18

REFREN: Kielich Przymierza to Krew Zbawiciela

Czym się Panu odpłacę  
za wszystko, co mi wyświadczył?  
Podniosę kielich zbawienia  
i wezwę imienia Pana.

Cenna jest w oczach Pana  
śmierć Jego świętych.  
Jam sługa Twój, syn Twej służebnicy,  
Ty rozerwałeś moje kajdany.

Tobie złożę ofiarę pochwalną  
i wezwę imienia Pana.  
Wypełnię me śluby dla Pana  
przed całym Jego ludem.

**Drugie czytanie:** 1 Kor 11, 23-26

Ja otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę! Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę! Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie.

**Ewangelia:** J 13, 1-15

Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował. W czasie wieczerzy,

gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty syna Szymona, aby Go wydać, wiedząc, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło nim się przepasał. Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany. Podeszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: Panie, Ty chcesz mi umyć nogi? Jezus mu odpowiedział: Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale później będziesz to wiedział. Rzekł do Niego Piotr: Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał. Odpowiedział mu Jezus: Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną. Rzekł do Niego Szymon Piotr: Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę. Powiedział do niego Jezus: Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czyści, ale nie wszyscy. Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: Nie wszyscy jesteście czyści. A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie Nauczycielem i Panem i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem.

### **Temat dnia: Eucharystia – sakrament miłosierdzia**

#### **Słowo dnia:**

*„Jezus, wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował” (J 13,1).*

#### **Medytacja:**

Dzięki Komunii świętej otrzymujemy łaskę miłości. By pokochać naszego Pana jak przyjaciela, potrzebujemy specjalnej łaski. Jezus przynosi ją nam, gdy obdarowuje swoją obecnością naszą duszę. Przed Ostatnią Wieczerzą Pan nie wymagał od uczniów, by potrafili kochać tak, jak On ich kochał. Nie mówił: „Trwajcie w miłości mojej”. Wtedy by jeszcze tego nie zrozumieli. Po Ostatniej Wieczerzy poleca im nie tylko, by kochali Boga i bliźniego. Prosi, by pokochali Go jak brata, jak kogoś bliskiego, miłością, która jest życiem, prawem życia.

[...] Po Ostatniej Wieczerzy nasz Pan powiedział Apostołom: „Już Was nie nazywam sługami”. Jak więc nazwiesz ich, Panie? Chwałą Boga, Mocą Boga, Lekarstwem Boga, Ogniem Boga... jak Archaniołów? Nazwę przyjaciółmi. „(...) Nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego”. Jesteście Moimi przyjaciółmi, bowiem powierzyłem wam Mój największy sekret. [...] Im częściej będziecie Mnie przyjmować, tym bardziej rozszerzy się wasze serce, tym żarliwsza będzie wasza miłość, czulsza i gorętsza, a jej płomień – intensywniejszy. Jezus składa w nas łaskę miłości. To On sam przychodzi do naszych wnętrza rozpalić w nas jej ogień. Podtrzymuje go dzięki swoim częstym odwiedzinom, roznieca go, mamy w sobie wówczas prawdziwy żar. Nie możemy go już ugasić, nawet jeśli chcemy, bo to On strzeże ognia, to od Chrystusa pochodzi jego siła i energia. Jeśli nie zdusimy go grzechem, będzie nieprzerwanie w nas płonął. Wy, biedni chrześcijanie, przyjmujący Jezusa raz do roku, czego się spodziewacie? By podtrzymać wątłą iskierkę, trzeba jej częstego kontaktu z intensywnym płomieniem, który, być może, trzeba ponawiać go codziennie. W jaki sposób ma zapłonąć w was ogień, jeśli wcale o niego nie dbacie?

*Saint Pierre-Julien Eymard, La divine Eucharistie*

#### **Godzina Święta: J 13, 21-38**

To powiedziawszy, Jezus doznał głębokiego wzruszenia i tak oświadczył: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeden z was Mnie zdradzi». Spoglądali uczniowie jeden na drugiego niepewni, o kim mówi. Jeden z uczniów Jego – ten, którego Jezus miłował – spoczywał na Jego piersi. Jemu to dał znak Szymon Piotr i rzekł do niego: «Kto to jest? O kim mówi?» Ten oparł się zaraz na piersi Jezusa i rzekł do Niego: «Panie, kto to jest?» Jezus odparł: «To ten, dla którego umaczam kawałek [chleba] i podam mu». Umoczywszy

więc kawałek [chleba], wziął i podał Judaszowi, synowi Szymona Iskarioty. A po spożyciu kawałka [chleba] wszedł w niego szatan. Jezus zaś rzekł do niego: «Co chcesz czynić, czyń prędzej!». Nikt jednak z biesiadników nie rozumiał, dlaczego mu to powiedział. Ponieważ Judasz miał pieczę nad trzosem, niektórzy sądzili, że Jezus powiedział do niego: «Zakup, czego nam potrzeba na święto», albo żeby dał coś ubogim. A on po spożyciu kawałka [chleba] zaraz wyszedł. A była noc. Po jego wyjściu rzekł Jezus: «Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony. Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy. Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale – jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię – dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie. Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali».

Rzekł do Niego Szymon Piotr: «Panie, dokąd idziesz?» Odpowiedział mu Jezus: «Dokąd Ja idę, ty teraz za Mną pójść nie możesz, ale później pójdziesz». Powiedział Mu Piotr: «Panie, dlaczego teraz nie mogę pójść za Tobą? Życie moje oddam za Ciebie». Odpowiedział Jezus: «Życie swoje oddasz za Mnie? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Kogut nie zapieje, aż ty trzy razy się Mnie wyprzesz».